

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Granice Polski mają być tak zabezpieczone, jak granice Francji
orzekła wczoraj Rada Ministrów francuskich, odrzucając propozycję niemiecką

PARYŻ, 6.3. Dziś pod przewodnictwem Herriota odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów, na którym rozpatrywano propozycję niemiecką w sprawie paktu gwarantującego granice. Rada ministrów postanowiła odrzucić projekty niemieckie, wychodząc z założenia, że nie można ani Polski, ani państwa Małej Ententy zostawić bez zapewnienia im ewentualnej pomocy w razie agresji niemieckiej. Zdaniem francuskiej rady ministrów, zabezpieczenia w wschodnich granicach niemieckich powinny być identyczne takie same, jak zabezpieczenia granic zachodnich. Herriot wygłosił na posiedzeniu dłuższe przemówienie, wyrażając pogląd, iż Anglia rozważy dokładnie propozycję niemiecką i przyjdzie do tych samych wniosków, co Francja.

GDANSK, 6.3. Paryski korespondent „Danziger Neueste Nachrichten” donosi, że na konferencji, na której odrzucono propozycję niemiecką (patrz telegramy).

W Anglii również zwycięża rozum staru
Krytyczna ocena propozycji niemieckich

LONDYN 6.3. Wśród głosów prasy o propozycjach niemieckich „Morning Post” daje następujący pogląd na znaczenie tych propozycji. W propozycjach tych należy widzieć niebezpieczeństwo, kryjące się w poruszeniu sprawy korytarza gdańskiego.

Chamberlain o Polsce
Uznanie dla reform finansowych

LONDYN 6.3. Z zamieszczonego przez „Times” omówienia o ostatniej mowie Chamberlaina okazuje się, iż mówiąc o Polsce, ocenił on dodatnio wysiłki polskie w dziedzinie uzdrowienia finansów tego kraju. Dziennik zga-

Decydujące spotkanie
Herriot-Chamberlain

PARYŻ 6.3. Herriot i Chamberlain spotykają się dziś wieczorem na obiedzie w ambasadzie angielskiej. Spotkanie to, które odbędzie się w obecności ambasadora angielskiego, będzie miało charakter ściśle poufny. (PAT.)

PARYŻ 6.3. Spotkanie Herriota z Chamberlainem uważane jest tutaj za jeden z najważniejszych wypadków w polityce od czasu zawarcia pokoju. Na Owal d'Orsey mówi się o tym, że wkrótce nastąpi ostra wymiana zdań i gorąca walka na słowa. Herriot ma nadzieję, że Anglia przystąpi do paktu francusko-belgijskiego dla obrony granic wschodnich i że przytem Francja strzeże sobie, że będzie czuwała w dalszym ciągu nad bezpieczeństwem wschodnich sojuszników.

Zapowiedź wielkiej mowy Herriota
po konferencji z Chamberlainem

PARYŻ, 6.3. Premier Herriot po odbyciu konferencji z Chamberlainem, uda się niezwłocznie do Londynu, gdzie weźmie udział w bankiecie z okazji otwarcia wystawy i tu wygłosi wielką mowę polityczną. Z Londynu wyjedzie do Genewy.

Min. Skrzyński w Paryżu
Konferencja z p. Boncour

PARYŻ, 6.3. Minister spraw zagranicznych Skrzyński odebrał wczoraj o godz. 18-ej konferencję z Paryżu z Chamberlainem, który delegatem francuskim w Lidzie Narodów Paul Boncour, poczem m. 15. (PAT.).

W krwawej Bułgarii
zamordowano posła

SOFIA, 6.3. Dzisiaj o godz. 18:30 zamordowany został poseł komunistyczny Paralambi - S. Now. Sprawca ujęto. (PAT.)

Wykrycie jacejki komunistycznej
w Łodzi

Aresztowanie 140 uczestników masówki
w lokalu Zw. pracowników IGy

Z Łodzi P.A.T. donosi: Wczoraj wieczorem policja polityczna, kierując się rezultatem od dłuższego czasu przeprowadzanych wywiadów, wkroczyła do lokalu pracowników IGy przy ul. Alei 1-go Maja. W zamkniętym lokalu zastano obradującą masówkę związków i liczby komunistycznej w liczbie 140 osób. W pokoju, w którym odbywały się obrady, znaleziono wiele odcisków i inną literaturę komunistyczną w języku polskim i żydowskim, oraz plakaty i broszury, pieczęć komunistycznej partii robotniczej polskiej. Przeprowadzona na miejscu rewizja obniżyła liczbę uczestników zebrania do 10. Wszelkich uczestników zebrania aresztowano, a na miejscu zebrania materiały przytępiono natychmiast do rewizji w prywatnych mieszkaniach aresztowanych.

POLSKA ODEPRZE WSZELKI ZAMACH NA ISTNIEJĄCE TRAKTATY
OŚWIADCZENIE PREMIERA GRABSKIEGO NA INTERPELACJĘ POSELSKĄ

WARSZAWA 7.III.
Interpelacja

Jeszcze na dość długo przed rozpoczęciem wczorajszego plenarnego posiedzenia Sejmu, w kuluarach rozszalała się wiadomość, że z inicjatywy Związku L-N wniesiona została interpelacja do premiera i ministra spraw zagranicznych w sprawie dążeń Niemiec do naruszenia ich zobowiązań

poszanowania granicy polsko-niemieckiej, ustalonej w traktacie wersalskim.

Interpelacja ta, która podpisały wszystkie kluby polskie i Koło żydowskie,

brzmiała następująco:

Wobec urzędowych wiadomości stwierdzających, że rząd niemiecki podjął starania dyplomatyczne, zmierzające do wprowadzenia różnicy w obowiązku jego poszanowania granic państwowych na zachodzie i wschodzie, oraz wobec tego, że takie stanowisko rządu niemieckiego jest

gdyż Państwo Niemieckie zobowiązało się w Traktacie Wersalskim podpisać swym do ustalenia wszystkich swych granic obecnych w sposób zupełnie jednako obowiązujący, jak granic zachodnich w art. 27, tak granic wschodnich, mianowicie ogólnie, gdańskiej, i górnosląskiej w art. 27 oraz 87 i następnych — podpisani zapowiadają, jakie starania przedsięwzięli w porozumieniu z rządami państw sprzymierzonych, celem odparcia tego zamachu?

Odpowiedź premiera Grabskiego zapowiedziano na godz. 16:15 pól po poł. O tym też czasie dzwonniki, jeżdzące w kuluarach, alarmują tych którzy na sali obrad są nieobecni.

Ławy zapelniają się bardzo szybko. Gdy premier staje na trybunie, na sali jakby makiem zaśłala.

Szef rządu mówi ze zwykłym sobie spokojem, podkreślając intonacją głosu ważniejsze ustępy swej deklaracji. Od czasu do czasu zrywa się huragan oklasków, które są odbiciem wysokiego nastroju, panującego nie tylko w Izbie, lecz i w całej Polsce.

Rendez-vous politycznego świata w Genewie
Kto przyjeżdża na Radę Ligi Narodów

GENEWA, 7.3. Wobec bliskiego otwarcia sesji Rady Ligi Narodów — panuje w Genewie ożywiony ruch. Przybyło bardzo wielu dziennikarzy i dyplomatów z całego świata.

Angielski delegat Chamberlain oraz delegaci Francji Briand i Boncour przybywają do Genewy w niedzielę.

Japonia wysłała do Genewy hr. Ishi.

Włochy wyznaczyły nowych delegatów, a mianowicie senatora Scialoja i dziennikarza - faszyście Coccola.

Turcja przysłała do Genewy nowomianowanego ministra spraw zagranicznych Teffik - Rutay-beja.

Delegat Gdańska Sahm bawi w Genewie już od piątku. Znajduje się tu również Koło Ligi Narodów w Gdańsku Mac Donnell oraz austriacki kontroler finansowy Zimmermann.

Jeszcze jeden potwór niemiecki
wziął chorą umysłowo żonę 4 lata w komórkę

BERLIN, 6.3. Do dzienników donoszą z Królewca że w miejscowości Gross - Lasdemen w powiecie Insterburg (Wystruc) właściciel folwarku w porozumieniu z dziećmi wziął przez 4 lata żonę w małej nieopalonej ciemnej komórkę. Kobieta byłaby zgineła, gdyby jedna z córek nie przysunęła jej co jakiś czas pożywienia. Kobieta ta była przedtem w zakładzie dla obłąkanych, a gdy została wypuszczona jako wyleczona, małżonkowi powrócił jej był nie na rękę, usiłował w ten sposób pozbyć się żony. Wzięcie jej do roboty, obecnie musiła być więziona natychmiast odeślac do szpitala.

Przemówienie premiera

W odpowiedzi na interpelację podjętą wczoraj o całości i bezpieczeństwie Państwa, pragnę przedewszystkiem przedstawić istotny stan rzeczy.

Sugestia uczyniona przez rząd niemiecki rządom mocarstw sprzymierzonych z okazji rozmów dyplomatycznych na temat ewakuacji strefy kolońskiej, polegała na udziale Niemiec w pakcie, któryby gwarantował nienaruszalność granic zachodnich Rzeszy, a zarazem wykluczał z tej strefy agresję w drodze zbrojnej przeciw sąsiadom na wschodzie.

Mogę stwierdzić na podstawie posiadanych przez rząd autentycznych wiadomości, że w odpowiedzi na tę sugestię

rząd francuski odpowiedział, że mógłby rozstrzygnąć inicjatywę niemiecką tylko w ścisłym porozumieniu ze swymi sojusznikami

i że tylko taki pakt byłby do przyjęcia dla Francji, któryby się układał w ramach traktatu Wersalskiego. (OK)

Pozatem protokół genewski stanowi podstawę polityki francuskiej, jeżeli

Przedtem Izba załatwiła kilka drobniejszych spraw, między innymi „masowego” sporządzania protokołów przez policję i zbyt wysokich grzywn za przewinienia przakowe.

Pos. Bągiński (Wyzwolenie) twierdził, że jest to sprawa pilna i drażliwa, przytaczając przytem kilka śmiesznych przykładów zbyt wielkiej gorliwości policjantów. Rozpowszechniła się

Psiarnia p. Sahma
Podszuczta podczas ostatniej wizyty w Berlinie zaczyna znowu ujażdżać na Polskę

BERLIN, 6.3. Jako wynik wizyty Sahma w Berlinie ukazały się dziś w „Berl. Tageblatt” i „Vossische Ztg.” gwałtowne napastki na Polskę. „Berl. Tageblatt” twierdzi, że Niemcy powinni przystąpić do Ligi Narodów choćby dlatego, by móc interweniować w sprawach gdańskich.

Skandal w Izbie Gmin

LONDYN, 6.3. Podczas wczorajszej mowy Chamberlaina w Izbie Gmin poseł Kirkwood z partii Pracy, zaczął w sposób gwałtowny przerywać mowę. Gdy na uwagę przewodniczącego nie uspokoił się, przewodniczący wezwał go do opuszczenia sali. Kirkwood nie posłuchał, co w dziejach parlamentaryzmu angielskiego zdarza się po raz pierwszy. Skandal ten doprowadził do bójk między prawicą i lewicą, gdyby nie zreczne posunięcie Mac Donalda, na którego polecenie wszyscy posłowie Partii Pracy opuścili salę posiedzeń, zabierając z sobą Kirkwooda.

Zderzenie dwu aeroplanów w powietrzu
Lotników ocaliły spadochrony

LONDYN, 7.3. Donoszą z San Antonio w stanie Texas: Na wysokości 400 stóp zderzyły się dwa aeroplany, przyczem w morach nastąpiły wybuchy. Oba latawce, objęte płomieniami, runęły na ziemię. Lotnikom, którzy widząc niechybną katastrofę, użyczyli spadochronów, udało się wyjść z katastrofy bez szwanku.

Z OSTATNICH DEPEZ POPOŁUDNIOWYCH

— Wczoraj nastąpiło we Florencji otwarcie wystawy dydaktycznej.
— Jakób Wawrzyszko Krzeptowski, znany przewodnik tatrzańskich, otrzymał od rządu francuskiego medal srebrny i dyplom honorowy.
— Jutro nastąpi otwarcie sesji parlamentu jugosłowiańskiego.
— Francuski prezydent sądu apelacyjnego dla cudzoziemców w Syrii został zamordowany w Aleppo.
— Lord Curzon dostał silnego krwotoku. W razie powtórzenia się krwotoku, konieczna będzie operacja.

Paraliż kolei niemieckich
rozszerza się coraz dalej

WROCLAW 7.3. Kolejjarze w obwodzie dyrekcji wrocławskiej postanowili przyłączyć się do strajku; rozpoczętego przez kolejarzy saskich i nadreńskich. W ten sposób strajk kolejowy objął również wschód Niemiec.

Złe moce zawisły nad Japonią
Katastrofalny pożar w Tokio

PARYŻ 7.3. Z Tokio donoszą, iż stolica Japonii nawiedzona została przez katastrofę pożaru. Całe przedmieście Sasaki spłonęło. Są ofiary w ludziach. Straty materialne olbrzymie.

Sledem trupów w fabryce perfum
Streszna katastrofa w Madrycie

PARYŻ 7.3. Z Madrytu donoszą, iż w miejscowej fabryce perfum, należącej do niemieckiej firmy, nastąpiła eksplozja kotła Mury budynku runęły. Dotychczas wydobyto z gruzów 7 osób zabitych i 20 rannych

Lekkie nieporozumienie i ciężkie pobicie

PARYŻ, 7.3. Na salę obrad partii socjalistycznej wtargnęli komuniści. Wywiązała się bójka, w czasie której tanionym został znany przywódca socjalistyczny Leon Blum.

Pięciu kandydatów na Lenina estońskiego
stanie przed sądem za kierowanie rewolty

REWEL (Tallin) 7.3. Policja estońska aresztowała 5 komunistów, poszukiwanych przez władze od czasu nieudanego zamachu komunistycznego z dnia 1 grudnia 1924. Aresztowani byli przywódcami komunistycznej rewolty. Będą oni oskarżeni o napad na policję.

GIEŁDA

WARSZAWA, 7.III

Akcje nadal słabe, za wyjątkiem Ostrowca, który był poszukiwany i osiągnął wyższy kurs.

NOTOWANIA PRZEDGIELDOWE

Banknoty.
Dol. St. Zjedn. (za 1) 5.18 i jedna czwarta.

Dewizy
Belgia (za 100) 26.40, Holandia (za 100) 207.85, Londyn (za 1) 24.77, Paryż (za 100) 27.00, Praga (za 100) 15.43, Szwajcaria (za 100) 100.00, Wiedeń (za 100 tys.) 73.12, Włochy (za 100) 21.13.

Metale
Rubel złoty 2.73, dolar złoty 5.23, dolar srebrny 4.17, rubel srebrny 1.93, srebrny bilon rosyjski 0.92.

PARYŻ, 7.3. Otwarcie. Londyn 92.25, N. Jork 19.36, Belgia 97.80, Włochy 79.00, Szwajcaria 372.00, Danja 346.00, Holandia 772.00, Rumunia 9.55, (PAT.)

LONDYN, 7.3. Otwarcie. Nowy Jork 47.80, Paryż 92.50, Belgia 97.45, Włochy 116.74 i pół, Szwajcaria 24.77 i pół, Hiszpania 33.60, Holandia 11.93 i trzy czwarte, Danja 26.62 i pół, Helsingfors 189.00, Niemcy 20.03, Praga 160.75, Brazylja 5.56. (PAT.)

ZURVCH, 7.3. Otwarcie. Paryż 27, Londyn 24.77 i jedna trzecia, Nowy Jork 5.19.7, Belgia 26.30, Włochy 21.30, Holandia 207.80, Berlin 1.23.9, Wiedeń 73.50, Sztokholm 140.25, Kopenhaga 93.25, Sofia 3.82 i pół, Praga 15.47 i pół, Warszawa 101, Budapeszt 0.72.2, Białogrod 8.42 i pół, Bukareszt 2.65. (PAT.)

NOTOWANIA OFICJALNE
Papier lokacyjny

5 proc. Pań. Poż. Konwers. 5.25, 8 proc. Poż. Złota 8.40, 8.60 6 proc. Poż. Dolar. 3.67, 10 proc. Poż. Kolejowa 9.00, 8 proc. L. Z. Ziemijskie dolar. 4.50, 4 i pół proc. L. Z. Ziemijskie wylos. 29.50, 30.00 4 i pół proc. L. Z. Ziemijskie wylos. 27.50, 5 proc. L. Z. m. War. przedw. 23.25, 23.00, 4 i pół proc. L. Z. Warszawy przedw. 20.50, 20.25, 20.75, 6 proc. oblig. Warszawy 1915-16 r. rb. 15.25, 16.00, 6 proc. oblig. Warsz. 1917 r. mk. 6.00, 6.25, 4 i pół proc. oblig. Warsz. przedw. 19.00.

Akcje
B. Dyskontowy 7.70, 7.75, B. Handlowy 7.00, 7.20, B. Har. L. w Pozn. 3.25, B. Przem. w Lwowie 0.36, B. Zachodni 2.20, 2.15, 2.18, B. Zjedn. Ziemi Pol. 2.20, B. Zw. Sp. Zar. 13.00, 12.75, 13.00, Kijowski 0.29, Wildt 0.22, Zgierz 1.05, Elek. Dąbrow. 1.10, Pol. Tow. El. 0.18, Siła i Światło 0.46 0.48, Czersk 0.62, Czestochowa 2.35 2.30, 2.35, Gostawice 2.30, Michałow 0.52, Zawiercie 2.10, 2.15, 2.13.5, Żyrardów II 11.85 12.50, 12.30, Borkowski 1.60, 1.65, Jabłkowski 0.21, 0.20, Haberbusch 6.30, Spirytus 2.70, VI 2.50, Żegl. 0.30, Cmielów 0.60, Pustelnik 1.50, 1.45, (po 1000 szt.), 1.60, War. Cukier 3.95, 3.85, 3.90, Łazy 0.24, 0.25, Węgier 3.10, 3.20, 3.15, Nobel 2.20, Cegielski 0.62, 0.64, 0.63, Filtzner 5.30, 5.40, Lillpop 0.99, 0.96, 1.00, Modrzejów 5.30, 5.20, 5.25, Norblin 1.10, 1.09, Ostrowiec 7.00, 7.60, 7.55, Parowoz 0.65, 0.70, Pocisk 1.25, 1.30, Rolin 0.55, Rudzki 2.13, 2.08, 2.10, Starachowice 2.30, 2.20, 2.28, Ursus 2.00, 2.05, Zieleniewski 12.25,

Kalinin zawarował Marzy o zwycięstwie Sowietów nad Ameryką na polu technicznym

Zasadniczo będziemy
przeciw konkordatowi
spróbujemy jednak złagodzić go i u-
sunąć najbardziej szkodliwe braki

EBEM O ŚCIANĘ

Podobno ludzie walą z rozpaczem o ścianę. Jest to zajęcie bardzo lekkomyślne, bowiem coś ściana winna, że ktoś np. złożył przed wojną na rachunku w banku sto tysięcy rubli, a obecnie w myśl różnych dekretołów dostaje za to 7 złotych i 23 grosze, licząc z procentami, składanymi za 12 lat?

Jest to również zajęcie niebezpieczne. Przy obecnym stanie domów, niedławiących od szeregu lat, łatwo stać się może, że ktoś waląc łbem o ścianę, wybijedziurę w niej i ukaże zdumionym przechodniom swe zrozpaczone oblicze.

Kto wie nawet, czy wypadków walenia się domów nie należy klasować do ataków rozpaczliwych, niedławiących nas współobywateli: jeden ma płacić podatek, drugiemu zredukowali, trzeci, powróciwszy po kilkuletniej nieobecności, zastał żonę z dzieckiem przy pierści, czwartemu brak tematu do feljetonu i t. d.

— O czym pan będzie dziś pisał? — zapytała mnie mniej więcej uroczą blondynka, w której towarzystwie wracałem wczoraj późnym wieczorem z przyjęcia imieninowego.

— O czym? Nie wiem jeszcze, piękna pani!

— No, ale przecież napisze pan coś?

— Napisać, bo muszę.

— Niech pan spojrzy w gwiazdy. Może z nich natchnienie spłynie na pana!

— Wolabym patrzeć...

— Niech pan tylko nie powie, że w moją oczy, bo to, jak na C-wiczą, byłoby za banalne.

— Ja też chciałem powiedzieć coś zupełnie innego: wolabym patrzeć w gotowy numer Kurjera z wydrukowanym już moim feljetonem!

Uroczą blondynka (za 100 kilo żywej wagi ręce!) spojrzała na mnie tem okiem, co na psa, zaczęła coś mówić o tem, jak obecnie dziwni „strywnialni” mężczyźni, jakas waliliem w duszy głową o ścianę w beznadziejnym poszukiwaniu tematu.

I znalazłem! To tłumaczenie łbem przypomniało mi świeży wypadek zabicia jakiegoś włocha przez żonę. Krewka niewiasta porywała łbem małżonka o ścianę, aż mu pogruchotała do szczętnie czaszkę. Biedaczysko na znak protestu przeciwko takiemu spieniewianiu wziął i umarł.

Zal mi chłopca, ale sam sobie winien. Kobieta imponuje w

nas i wstrząsa smutkiem to, czego samemu brak, a więc przede wszystkim siła fizyczna. A tu jakis cherlak porwał się z motywu na słodkie: wybrał sobie taką babę, która go mogła niby lalkę potrzaskać o ścianę, padł więc ofiarą własnej nieopatrzności.

Co poza tem kobiecie imponuje? Wiele rzeczy, a między innymi i taka:

Kiedyś podczas rozpraw sądziejskich rozmawiałem z jedną z trzech żyjących i słynnych małżonek jakiegoś sierażanta, oskarżonego o wielożenstwo.

— Taki niby mierzawy, a trzech nasz miał! — oświadczyła mi jedna z trzech sierażantowych.

Z wyrazu twarzy, z intonacji głosu poznać było można, że w sierażantkiej kobiecie ponad pocu ciem krzywdy, której doznała, góruje uczucie podziwu i uznania dla niepowszednich zalet „mierzawego” chłopca.

— Trzech nasz miał! — powtórzyła.

Zaimponował jej!

C-wicz.

GŁOWA EMIGRANTA POLSKIEGO POD GILOTYNĄ FRANCUSKĄ

BEZROBOTNY POLAK ZABIJA

UDERZENIEM PIĘCI NIEWINNĄ KOBIETĘ

Przed sądem francuskim w Wersalu stanął przed kilku dniami bezrobotny polak, Lucjan Turowiecki, oskarżony o bandytyzm. Dola tego człowieka jest odstraszczeniem przykładem dla tych, którzy szukają chleba i zarobku na obczyźnie.

Turowiecki zajęty był w polnocnych departamentach Francji jako górnik. Pracy tej jednak nie mógł podobać i znalazł się na bruku paryskim w poszukiwaniu mniej wyczerpującego zajęcia. Poszukiwania jednak spełzły na niczem, bowiem nie znalazł miejscowych warunków ani języka francuskiego. Wpadł więc w najskrajniejszą nędzę.

W zimie tyjał pod mostami, głodując okropnie.

Głodny, zmierznięty, w łachmanach błąkał się po Paryżu, przypatrując się bogactwu stołczy światła. I zbudziło się w nim dzikie zwierzę. Zwrócił się do swej znajomej pani Gagne, osoby dosyć zamożnej, z żądaniem, by mu dała 100 franków. Gdy odmówiła — zawrzała w nim złość.

Uderzeniem muskularnej dloni

powalił ją na ziemię.

ograbił z gotówki i umknął, by się najeść, odziać i wyspać w ciepłym łóżku.

Niedługo jednak cieszył się wolnością, w dwa dni potem

schwyciła go policja i osadziła w więzieniu.

Sędziowie francuscy nie uwzględnili tragedii polskiego emigranta!

skazali go na śmierć.

Turowiecki położył więc głowę pod gilotynę.

CZARNA AMAZONKA I MUZYK

Nasz rodak, Stanisław Niedzielski, został porwany przez tajemniczą wielbicielek z Bukaresztu

Sześć dni spędził w ukryciu, a gdy odzyskał wolność, odmówił udzielenia jakiegokolwiek wyjaśnień

Bywają tematy, o których wspomina się z dyskretnym uśmiechem, dotykając przedmiotu lekku, jak muśnięcie skrzydła motyla.

Wybaczyć nam bohater niniejszej notatki, że zdradzimy

jego tajemnicę.

zapewne pierwszą w zawiłej dziedzinie miłości, gdyż jest młodziutki i zaledwie od kilku miesięcy zerwał z opieką troskliwych rodziców.

Osiemnastoletni Stanisław Niedzielski, znany z występów na estradzie Filharmonii warszawskiej jako

„cudowne dziecko”

jest obecnie znakomitym pianistą. Koncertował na kilku dworach królewskich, a ostatniemi czasy osiedlił się w Bukareszcie. Entuzjazm, z jakim został powitany, zaskoczył młodego muzyka, który nawet

nie zdawał sobie sprawy

z ogromu talentu.

Stanisław Niedzielski został nadwornym pianistą króla Ferdynanda. Przed hotelem, w którym zamieszkał, często zatrzymywało się wytworne auto. Artysta przywdziewał frak i śpieszył

do pałacu monarchy.

by zasiąść przy klawiaturze fortepianu.

Musimy tu nadmienić, że nasz rodak jest blondynem o błękitnych oczach, matowej cerze i niezwykle delikatnych rysach twarzy. Wśród brunetów bukareszteńskich wygląda na przybysz z innej planety.

Czyż można się dziwić, że 10 pierwszym koncercie publicznym otrzymał

mnóstwo listów miłosnych,

a portier hotelowy miał nielada robotę z wnoszeniem do pokoju ~~lokatora niezłazzonej~~ fioletowej kwiaty. Niedzielski stał się przedmiotem uniesień i szalów elegancji światka koblecego Bukaresztu.

Aż wreszcie nastąpiło to, co można nazwać — koniecznością dziejową.

Niedzielski został porwany

przez kobieć!

Nazwiska energicznej niewiasty nie znamy, zresztą, nie wypada się dopytywać. Młody wirtuoz, który wyszedł „cało” z przygody, również uśmiecha się tajemniczo i milczy. Widocznie

jassyr nie był

zbyt przykry, gdyż jeniec nie uskarża się na przesładowczyń.

Uprowadzenie nastąpiło dnia 22-go ub. m. Niedzielski wybrał się rankiem na przejażdżkę konną. Tuż za rogatką miejską

spotkał amazonkę

w czarnym kostiumie, która zatrzymała go skinięciem ręki i wszczeła z nim rozmowę.

Widziano ich jadących stępą szosą, wiodącą do Plojescti. Gawędzili wesoło, strzeżenie w strzemi, ramie przy ramieniu.

I znikli.

Sześć dni młody polak przebywał w ukryciu. Sześć dni rze szła rozentuzjarmowanych adora terek

łamała sobie głowę

nad pytaniem: Gdzie jest „Staszko”, kiedy wróci, kto go powrwał?

Wreszcie ulubieniec rumuńskiej stolicy cicho, dyskretnie, zjawił się

MODA A KIESZEŃ

Niebieska pończocha

Bas-bleu, Sawantka, niebieska pończocha! Feministka, sufrażystka! To wszystko, co najbardziej przeraża panów i władców tego świata. Otóż słuchajcie władcy! Niebieska pończocha jest ostatnim krzykiem mody, jeżeli w ogóle pończocha krzyczeć może (W antyce wszystko możliwe). Jasne pończochy koloru przypieczętują cebuli i rozy, zarówno jak perłowe poszły w kat. Elegancki noszą już pończochy czarne, brązowe i granatowe;

tolerowane są również clemnoszare. Cieszcie się nożki forteplanowe, butelkowe i samowarowe! Nadchodzi czas, kiedy będziecie wyglądać cięszce o polowę.

Moda to chytrek nielada! Używa takich fortelów w tym celu, żeby wprowadzić suknie króciutkie, najkrótsze, jakikolwiek okno nie widziało.

Postaramy się o to, ośka w niebieskich pończochach.

Jak wygląda

Życie uniwersyteckie studentów sowieckich?

Robotnicy nie znoszą synów inteligentów,
a wszyscy starają się zdobyć stypendja
rządowe

Wychodzące w Paryżu pismo rosyjskie „Poslednia Nowosti” zamieszczają interesującą korespondencję z Rosji sowieckiej, charakteryzującą nowy typ studentów uniwersytetów rosyjskich.

Dawniej studjowała młodzież nie tylko do celu zdobycia wiadomości fachowych, lecz dla samej żądzy wiedzy. Dlatego było między nimi wielu idealistów. Ten typ zamarł w dzisiejszej Rosji.

Trzy lata spędza student na studjach, a oderwany od piły czy młota, czuje się nieswojo w salach wykładowych, albowiem nie posiada odpowiedniego ku temu przygotowania. Kuchnie studentów dopomagają mu do utrzymania okresu studjów, a ideałem studenta jest otrzymanie stypendjum państwowego w kwocie 80 rubli złotych miesięcznie, co

przewyższa pensje profesorskie, ustanowione dla młodszych profesorów w wysokości 40 rubli miesięcznie.

Największa liczba studentów poświęca się studjom inżynierskim, albowiem ten fach daje im największe nadzieje uzyskania dobrej posady.

Kierunek studjów uniwersyteckich w sowdepji jest nawskróś

materjalistyczny, oficjalna filozofia sowiecka zwalcza wszelki idealizm życiowy!

sławi materjalizm,

jako dogmat. Studium takie wy-ciska piętno na duszy słuchaczy.

Trzeba przyznać, iż między studentami panuje wielkie koleżeństwo. W wypadkach choroby czy innych jakich nieszczęść, pomagają sobie w sposób godny uznania. Jest to jednak solidarność pewnej grupy. Z tymi, których uważają za „obcych”, postępują zupełnie inaczej. Za obcych zaś mają synów lekarzy, inżynierów, profesorów i wogóle wszelkich intelektualistów. Studentenci - robotnicy i ich koledzy, synowie pracowników umysłowych, trzymają się

zdala od siebie,

niedowierzają sobie wzajemnie i unikają wszelkich dysput, choćby nawet najobojętniejszych. Nie bowiem łatwiejszego, jak w zapale wyrzec jakieś nieopatrzne słowo, krytykujące urządzenie lub ideę sowieckie. Lekkomysłowość takiego studenta czeka natychmiastowe wydalenie z uniwersytetu.

Na dzień tego wzajemnego stosunku dwóch grup studentek, tkwi nie tylko troska o przyszłość państwa sowieckiego, ale

głęboka nienawiść

powodowana zazdrością.

Synowie intelektualistów wynoszą z domów znacznie większe uzdolnienie do nauki i większy zapas wiedzy, prześcigają więc w postępkach swych kolegów - robotników i stają się groźnymi ich konkurentami.

Filozofia naturalistycznego pojmowania życia uczy walki z przeciwnikiem. Nic więc dziwnego, że i na ławie szkolnej wre ona z całą zacieklnością.

TEMPERATURA KSIĘŻYCA I SŁOŃCA

5,900 stopni ciepła

ogrzewa księżyc, ziemię i inne planety

Znakomity astronom niemiecki prof. Jaeger ogłosił pracę na temat temperatur, panujących na słońcu i księżycu.

Wedle obliczenia prof. Jaegera, temperaturę słońca należy oznaczyć na 5,900 stopni Cels.

Jest to temperatura stała, trwa jąca nieustannie i zasilająca swem ciepłem inne planety.

Ciepło słoneczne otrzymuje również księżyc.

Temperatura księżyca jest jednak zmienna i tak: w południe panuje tam upał, dochodzący do 111 stopni Celsjusza, o godzinie na lodem.

drugiej jest już 99 stopni gorąca, o 6 godzinie wieczorem spada temperatura do — 11 stopni, o północy panuje mróz o sile 26 stopni, a o 6 rano powiększa się jeszcze do 78 stopni.

Przeciętna temperatura księżyca wynosi — 2 stopnie.

W tych warunkach nie może być mowy, aby na księżycu rozwinęło się jakieś życie roślinne lub zwierzęce, albowiem rośliny lub żyjąca istota, która urosła rano, zostałaby spalona słońcem w południe, a w nocy zamrożona.

Amerykanki wydzierają na ulicach mężczyznom

Z UST PAPIEROSY

Nowy Świat ogarnięty szaleńcem antynikotynowym

Purytanie amerykańscy pragną pozbawić ludzkość wszystkich przyjemności życia — w imię higieny.

Wprowadziwszy więc prawo, wzbraniające sprzedawania alkoholu w Ameryce, zabrali się do

teplenia tytoniu.

Nie zraża ich nawet to, że z alkoholem nie powiodło się im i zamiast uzyskać dobre skutki, wzmogli zbrodniczość, wyhodowali przestępstwo, szmuglerstwo, nieposzanowanie prawa, a w rezultacie zamiast zmniejszyć liczbę pijaków, doprowadzili do tego, że ludzie piją więcej, lecz za droższe pieniądze.

O ileż trudniejszą będzie sprawa z nikotyną. Na nic nie przysiędają się nawoływania, ani przerażające swą ohydą afisze, które głoszą

„śmierć pani nikotynie”, bo rozkosz, płynąca z papierosa jest większa, niż lek przed chorobami, które nawiedzają lub mogą nawiedzić palaczy.

Liga antynikotyniczna odraża się jednakże gdy perswazyje nie pomagają, bierze się do samodzielnego zwalczania tego nalogu.

Znając charakter amerykański, można sobie wyobrazić jak będzie wyglądała taka „samozutność”.

Dziś już zdarza się widzieć na ulicach miast amerykańskich awantury, urządzane przez jakiś zwariowaną miss, która

wydiera mężczyznom z ust papierosy lub cygaro, nie szczędząc im przytem wyzwisk i szturchnięć. Liga antynikotyniczna liczy też w pierwszym rzędzie na współdziałanie kobiet.

Ponieważ amerykańki przepada za silnymi wzruszeniami, — przeto nie należy sądzić, by zabrakło energicznych istot, zwalczających palaczy.

— Chcę mieć dzieci zdrowe — woła kandydatka do małżeństwa z milionowym posagiem. — Wymagam przeto od przyszłego męża, aby nigdy nie brał do ust papierosa lub cygara.

Wołaniu tej milionerki wtórują z różnych części kraju liczne chóry innych kobiecych głosów.

Większość jednak dam amerykańskich ceni papierosy i nie wyrzekłaby się za nic tej przyjemności.

SPORT

Paryskie mistrzostwa kolarskie

Dnia 7 m. rozegrano na paryskim torze zimowym decydujące biegi kolarskie wchodzące do mistrzostw zimowych Paryża. Z pośród szesnastu dwuosobowych, reprezentujących sześć kolarskich mocarstw europejskich: Francję, Szwajcarię, Niemcy, Holandję, Czechy i Szwecję, zwyciężył reprezentant Francji, Gratin. Szwajcarzy zajęli drugie i trzecie miejsce, a Niemcy czwarte i piąte. Ostatnie zwycięstwo odniósł najzdolniejszy obecnie w światowej kolarstwie Gratin, który dzień wcześniej swej wytrzymałości i wytrzymałości prowadził D-

diera pokrył 100 km. w 1 g. 28 m. 46 sek., dystansując Linarta o pełne 360 metrów.

Trzecie miejsce zajął Wymdan, a szóstym zdobywcą mistrzostwa — Miguel musiał się kontentować lokatą czwartą. Co innego, że jeździec ten nie miał możności okazania całej swej klasy, gdyż ciągle defekty prowadzącego go motora psuły tempo, co przy niezwykle silnej i wyrównanej konkurencji musiało wpłynąć na wynik.

Od pierwszej salwy do zgonu upłynęła dwanaście minut.

Korona oddaje dziecko dotychczasowi właścicielom na potarcie chlebowej.
W nocy z dnia 31 na 22 go lutego r.b. mieszkanka wsi Wesołowiec, gminy Pruska tuł. powiatu, Marjanna Kotowska, panna, lat 28, po użyciu lekarstw w celu poronienia, porodziła dziecko — nieżywe, płci żeńskiej.

Wyrodna matka oddała trupa trzodzie chlebowej na potarcie.
Kotowska ujęto i przekazano władzom sądowym.

Woda Koloriska JSTE jest KORONĄ wszystkich wód koloriskich

1/2 butelki zł 2,-
1/4 butelka • 2,75
1/4 litr. but. • 4,50
1/2 • • • 7,50

Jste
Woda Koloriska
J. & S. Stempniewilz
Poznań

J. & S. STEMPNIEWILZ PUŁAWY
ODFALIZY: WARSZAWA, ŁÓDŹ, KRAKÓW, ZAGÓRZE, WROCLAW

Sp. Akc., ul. Warszawska 6